Rok IX Nr. 62 Sosnowiec, niedziela 4 marca 1934 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ... Teatralna 1a ... fon Redakcji ... dministracji ... 4-94. ... P.K.O. ...

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Senat stwierdza wzrost zaufania zagranicy do Polski.

WARSZAWA, 3. 3. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu zakończono prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1934-35. Referowany przez senatora Mora - Brzezińskiego budżet emerytur, zaopatrzeń rent inwalidzkich i pensyj nie wywołał dyskusji.

Senator Szarski zdając sprawozdanie o budżecie długów państwowych zwrócił uwagę, że wzystkie długi państwa polskiego, zarówno wewnętrzne jak i zagraniczne wynoszą 4.448 milj. złotych, tj. na głowę ludności 134.8 zł. Z początku długi zaciągane przez Polskę zagranicą były oparte na warunkach bardzo uciążliwych. Obecnie kredyt nasz widocznie się już poprawił, czego dowodem są ostatnio uzyskane na rynku angielskim pożyczki na dostępnych warunkach.

Dalszym dowodem jest zwyżka kursów naszych pożyczek w kraju i zagranicą. Przechodząc następnie do referowania budżetu ministerjum skarbu senator Szarski omówił cyfry budżetowe, a następnie podkreślił, że olbrzymi aparat tego resortu funkcjonuje zupełnie sprawnie.

Wystawa sztuki polskiej w Estonji

TALLIN, 3. 3. PAT. Dziś naczelnik państwa estońskiego Paets dokonał uroczystego otwarcia wystawy polskiej sztuki współczesnej. W wygłoszonem przemówieniu naczelnik państwa podkreślił iż Polska, posiadająca wielowiekową kulturę może wywierać dobroczynny wpływ na życie kulturalne Estonji.

Na otwarciu byli obecni członkowie rządu, członkowie towarzystwa zbliżenia polsko - estońskiego z posłem Einbundem, przewodniczym parlamentu na czele, chargé d'affaires poselstwa R. P. Starzewski i inni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Prasa poświęca wystawie dużo miejsca

Miljon szylingów na ofiary w Austrji.

MOSKWA, 3. 3. PAT. Centrala sowieckich związków zawodowych przekazała MOPR 1 milj. szylingów austrjackich zebranych w ZSRR na pomoc ofiarom faszyzmu w Austrji. Pomimo istniejących w ZSRR. bardzo ostrych ograniczeń dewizowych sowiecki bank państwowy bez najmniejszych trudności przydzielił na ten cel waluty zagraniczne według kursu oficjalnego.

Afera Stawiskiego
w świetle zeznań komisarzy policji

PARYŻ, 3. 3. PAT. Parlamentarna komisja śledcza dla zbadania sprawy Stawiskiego przesłuchała dyrektora Sureté General Geay, dopytując się szczegółowo, jakie kroki przedsięwziął urząd bezpieczeństwa celem wykrycia wszystkich czeków Stawiskiego.

Ponadto b. komisarz Pachot udzielił obszernych wyjaśnień o akcji, mającej na celu zdemaskowanie oszustw Stawiskiego. Świadek przedstawił przebieg pierwszego procesu w r. 1926, kiedy Stawiski został skazany na więzienie oraz dalsze jego sprawy odkładane po wiele razy. Komisarz Pachot stwierdził, że w sprawach tych interwenjowali przedstawiciela parlamentu i inne czynniki polityczne.

Komisarz Pachot nie chciał jednak wymienić żadnych nazwisk. Na wielokrotne zapytania wspomniał jedynie, że po wiele razy w różnych raportach spotykał się z nazwiskiem b. ministra Bonneta

Zbrodnicza afera
w lotnictwie cywilnem Ameryki

LONDYN, 3. 3. Z Waszyngtonu donoszą, że sprawa unieważnienia umów, zawartych przez towarzystwa lotnicze w Ameryce z pocztą, o przewóz przesyłek samolotami, przeradza się w nową, już zbrodniczą aferę.

Serja katastrof lotniczych, jaka nastąpiła bezpośrednio po objęciu służby pocztowo - lotniczej przez samoloty wojskowe, spowodowała pogłoski i podejrzenia, że wypadki te są następstwem aktów sabotażowych, których źródł należy szukać w kierowniczych sferach towarzystw lotniczych, które przez skompromitowanie lotnictwa wojskowego chciałyby ponownie uzyskać prawo przewozu poczty.

Podejrzenia te potwierdzone zostały przez lotników wojskowych, którzy skarżą się na rozmaite niedokładności w obsługiwanych przez nich aparatach. Twierdzą oni, że podczas lotu niejednokrotnie instrumenty nawigacyjne zupełnie zawodzą, co świadczy, iż zostały one jeszcze przed startem umiejętnie uszkodzone. Znaleziono dalej dowody, iż zbiorniki samolotów były dziurawione, do benzyny dolewano wody itd.

Ze podejrzenia te są usprawiedliwione, świadczy fakt, że prezydent Roosevelt zarządził śledztwo w sprawie tych aktów sabotażowych.

Rodziny bulgarów w Moskwie

MOSKWA, 3. 3. PAT. Dziś rano przybyły do Moskwy matka i siostra Dymitrowa oraz żona Tanewa. Na stacji oczekiwali Dymitrow, Popow i Tanew oraz przedstawiciele licznych organizacyj.

UNJA Z LITWĄ
Fantastyczna wersja z Wiednia

WIEDEŃ, 3. 3. Wiedeńska „Neue Freie Presse" publikuje następującą depeszę swego korespondenta paryskiego:

W tutejszych kołach dyplomatycznych mówią, że jednocześnie z zawarciem umowy polsko - niemieckiej doszło między Warszawą i Berlinem do porozumienia w innych także sprawach.

Rząd Rzeszy nie będzie w myśl tego porozumienia stawiał Polsce żadnych przeszkód w dojściu do ugody z Litwą, której następstwem byłaby unja polityczne obu państw. Jeśli usiłowania w tym kierunku uwieńczone zostaną pomyślnym wynikiem, wówczas rząd warszawski ustosunkuje się przychylnie do rozwiązania problemu korytarza i Gdańska w sensie życzeń niemieckich.

Zagadkowe lądowanie
Sowieckie samoloty w Dynaburgu

RYGA, 3. 3. W pobliżu Dynaburga wylądowały wczoraj dwa wojskowe samoloty sowieckie, jeden w odległości 8 km. na północ, drugi o 1 km. na południe od miasta.

Przed opuszczeniem się na ziemię samoloty krążyły przez pewien czas nad miastem. Podczas lądowania oba aparaty uległy uszkodzeniu czterej oficerowie lotnicy nie odnieśli szwanku.

Aresztowano ich natychmiast i odstawiono do aresztów policji politycznej.

Oświadczyli oni że zabłądzili w drodze z Moskwy do Smoleńska, po drodze bowiem napotkali na ławice mgły, tak że wskutek braku paliwa musieli opuścić się na ziemię. Oba samoloty uzbrojone były w karabiny maszynowe.

Pożar miasta

LONDYN, 3. 3. W meksykańskim mieście Fresnillo wybuchł w czwartek wieczorem wielki pożar, który szalał przez 24 godziny, niszczac bloki domów wzdłuż całych ulic.

Walka z pożarem była utrudniona sprowodu braku wody, ponadto zaś w mieście niema zorganizowanej straży pożarnej W zgliszczach domów znajduje się szereg osób, które spaliły się żywcem.

Koniec strajku szoferów w Paryżu.

PARYŻ, 3. 3. PAT. Trwający zgóra 5 tygodni strajk szoferów taksówek został dziś zakończony. Szoferzy uzyskali pewne zniżki w opłacie taksy benzynowej. Ponadto minister pracy ma wystąpić wkrótce z projektem ustawy regulującej świadczenia socjalne dla szoferów.

Czy istnieje podziemna Moskwa?

In eresujące odkrycie przy budowie „Metra".

Depesze doniosły z Moskwy, że przy robotach ziemnych, prowadzonych na ulicach miasta z okazji budowy kolei podziemnej, robotnicy natrafili na ślady fortyfikacyj z XVI i XVII wieku, oraz ślady podziemnej części pałacu Iwana Groźnego, która przed laty jakoby się w tem miejscu znajdowała.

Przy tej okazji rosyjskie gazety przypominają cały szereg podań, kursujących po Moskwie, a opowiadających o podziemnem mieście rozciągającem się od wieków pod brukiem Moskwy.

Do osobliwości tego podziemnego miasta miała przedewszystkiem należeć bibljoteka cara Iwana Groźnego.

BIBLJOTEKA IWANA GROŹNEGO.

O tej bibljotece podziemnej wspomina obecnie z racji wykopalisk „Wieczerniaja Moskwa".

W roku 1565 Iwan Groźny usłyszał, że w Dorpacie mieszka uczony pastor niemiecki Johann Waterman. Sprowadził niezwłocznie tego pastora do Moskwy, by mu pokazać swą bibljotekę, o której wiedział, że jest cenna, ale na której nie się nie znał. Książki, przechowywane były w kamiennych piwnicach pod zamkiem carskim. Pastor i jego towarzysze, uczeni niemcy byli zachwyceni skarbami tego księgozbioru: były tam bezcenne wprost rękopisy, między innemi rękopis niektórych komedyj Arystofanesa.

Ale praca uczonych niemców w Moskwie nie trwała długo: przerażeni krwawemi czynami okrutnego władcy, pod pierwszym lepszym pretekstem uciekli z Moskwy, żałując tylko, że tak wspaniałe rękopisy nie są własnością którego z zachodnioeuropejskich państw.

Bibljoteka zaś pozostała w podziemnych celach, znajdujących się w sąsiedztwie carskiego mieszkania.

W roku 1613 gdy podczas wojny z Polską wiele cennych skarbów zamku carskiego spłonęło w pożodze wojennej, bibljoteka jako umieszczona pod ziemią, musiała ocaleć.

To też, w wieku XVIII zaczęto usilnie szukać w piwnicach pod Kremlem skarbów.

Nie zdawano sobie dobrze sprawy z tego, jakie to skarby, ale w każdym razie sądzono, że muszą się tam znajdować.

POSZUKIWANIE SKARBU.

Latem 1725 roku rozpoczęto roboty rozkopywania terenu obok Kremla celem natrafienia na ślady tych skarbów. Ponieważ na nie nie natrafiono, dano znać do Petersburga, jak sprawy stoją i przyszedł rozkaz przerwania robót, które były bardzo kosztowne.

Ale w dziewięć lat później, w roku 1734 (akurat przed dwoma wiekami) nanowo zabrano się do poszukiwania podziemnego skarbu. Wystarał się o wznowienie tych robót pewien obywatel moskiewski, nazwiskiem Osipow.

Wykopano wielkie i głębokie rowy wokół Kremla. Napróżno! Jednocześnie, okazało się, że tenże Osipow winien był skarbowi 398 rubli i nie mogąc spłacić długu wymyślił historyjkę o skarbie, by dostawać pieniądze na kierownictwo robót.

PO DWUSTU LATACH.

Od tej chwili nie mówiono o skarbie prawie że dwieście lat.

I oto, pewnego dnia, roku 1912 zjawił się w Moskwie u księcia Włodzimierza Aleksandrowicza jakiś cieśla z następującem opowiadaniem:

Pewien kupiec moskiewski zawezwał go do swego sklepu, który miał tuż obok cerkwi Błogosławionego Wasylego dla zreperowania mu podłogi. Podczas robót ciesielskich, podłoga całkiem się zawaliła i cieśla wraz z pomocnikami znaleźli się w podziemnym kamiennym korytarzu. Korytarz ten prowadził do wielkiej sali, gdzie stały rzędem kufry z książkami i papierami. Kupiec zabronił cieśli o tem komukolwiek opowiadać, ale gdy oszukał robotników przy rachunku, cieśla postanowił zdradzić tajemnicę.

Co było dalej, o tem różnie mówią. Podobno, książe kazał kupcowi wynosić się ze swego sklepu, a gdy ten nie chciał, zapłacił mu 3 miljony rubli. Byłoby to dość dziwne, jak na władze rosyjskie, które nie robiły zbytnich ceremonij ze swymi obywatelami i gdy im to było wygodne, lub potrzebne, potrafiły wysiedlać ich w ciągu 24 godzin.

W każdym razie, co zrobił książę ze skarbem, nie wiadomo.

WSZYSTKO TO GŁUPSTWO!

Sowieckie dzienniki uważają, że cała historja z podziemią Moskwą z istnieniem jakichś korytarzy, labiryntów czy kufrów z księgami, jest nieprawdą.

Coprawda, jeszcze w roku 1922 zjawił się w towarzystwie „Stara Moskwa" jakiś starzec z opowiadaniem, że wpadł do podziemnego labiryntu, niedaleko Kremla, ale komisja, która udała się na to miejsce, nie nie zdołała znaleźć we wskazywanem przez niego miejscu.

Prawdą jest tylko to, że niektóre domy moskiewskie posiadają podziemne korytarze z czasów gdy budowano domy w sposób obronny i że bibljoteka Iwana Groźnego, ucierpiawszy wiele od pożarów w XVI i XVII wieku, przechowywana jest obecnie w muzeum historycznem.

297 zabitych i 802 rannych

Oficjalna statystyka walk bratobójczych w Wiedniu.

„Reichpost" podaje oficjalną statystykę ofiar walk bratobójczych, które rozegrały się w Wiedniu w dniach 12 do 15 lutego.

Po stronie wojska, policji i formacyj ochotniczych padło 104 zabitych, rannych zostało 309 osób.

Po stronie socjalistycznego „Schutzbundu" i osób cywilnych padło 193 ofiar, w tem 170 mężczyzn, 21 kobiet i dwoje dzieci.

Niewątpliwie liczba rannych jest znacznie większa, gdyż wielu lżej rannych nie jest notowanych w oficjalnych statystykach. Dodać jeszcze należy, że lista ta obejmuje jedynie ofiary walk wiedeńskich, nieznane są jeszcze dokładne cyfry osób, które padły na prowincji. Są one znacznie większe.

B. generał carski -- żebrakiem.

Zmarł z wyczerpania w stodole.

Do chaty Jana Moczydłowskiego, gospodarza zamieszkałego w Opatówku pod Kaliszem, przybył jakiś stary żebrak, prosząc o nocleg. Moczydłowski, widząc przed sobą wynędzniałego starca, umieścił go w stodole, dając mu do okrycia stary kożuch.

Rano, domownicy zaniepokojeni długim snem żebraka, poczęli go budzić i wówczas ku swemu przerażeniu stwierdzili, iż nędzarz - wędrowiec nie żyje. Wezwany lekarz skonstatował zgon starca wskutek wyczerpania.

Kiedy zawiadomiona o wypadku policja przystąpiła do ustalenia tożsamości zmarłego żebraka, wyszły na jaw sensacyjne szczegóły dotyczące jego osoby. Okazało się, że żebrakiem owym był 64-letni Aleksiej Kurpow, zamieszkały stale w Kaliszu.

Kurpow był generałem w armji rosyjskiej i po wybuchu rewolucji bolszewickiej zbiegł z Rosji do Polski. Po dłuższej tułaczce, dotarł do Kalisza, gdzie od dawna już zamieszkiwali jego krewni. Początkowo, wspomagany przez krewnych, żył jako tako, gdy jednak wszyscy jego bliscy wymarli — popadł w nędzę. Nie mogąc i nie umiejąc zarobić na kawałek chleba, b. generał carski począł żebrać, obchodząc miasteczka i wsi okoliczne.

W czasie jednej z takich wędrówek codziennych, zakończył życie w stodole wieśniaka, wyczerpany głodem i chłodem.

Warszawa - Radom - Miechów - Kraków

Nowa linja kolejowa.

W listopadzie b. r. ma nastąpić otwarcie ruchu kolejowego na budowanej obecnie linji Warszawa—Radom. **Po ukończeniu tej linji, oraz znajdującej się również w budowie linji Kraków — Miechów, skierowane będą przez nie pociągi z Warszawy do Krakowa.**

Czynione są obecnie obliczenia, dotyczące kursowania po nowej linji Warszawa—Radom także pociągów pośpiesznych do Lwowa, które dotychczas kursują przez Lublin—Rozwadów. Odległość Warszawy od Lwowa przez Lublin — Rozwadów wynosi 500 km. O ile w przyszłości pociągi pośpieszne kursowałyby z pominięciem Lublina przez Radom—Skarżysko—Rozwadów, odległość Warszawy od Lwowa wynosić będzie tylko około 470 km., skróci się zatem o 30 km., czas podróży z Warszawy do Lwowa też będzie krótszy o 45 minut. Postoje pomiędzy Warszawą a Rozwadowem przewidywane są tylko w Radomiu i Skarżysku.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

ZATOKA FINSKA GROBEM DLA POLSKIEGO STATKU.

GDYNIA. 3.3. Ostatnie wiadomości nadeszłe do Żeglugi Polskiej w Gdyni w sprawie statku „Cieszyn" zawierają następujące szczegóły:

Burza trwa w dalszym ciągu. Wobec tego możliwość ratunku jest więcej niż problematyczna.

„Cieszyn" przychylił się na prawą burtę. Sytuacja uważana jest przez fachowców za nader poważną.

W okolicy statku gromadzą się coraz większe i groźniejsze lody, zasłaniając go coraz bardziej i tworząc niejako grób dla tej polskiej jednostki morskiej.

Z położenia statku można osądzić, że woda dostała się do wnętrza. „Cieszyn" jest zaasekurowany w pełni swej wartości w polskich towarzystwach asekuracyjnych.

ORGANISTA PODPALIŁ KOŚCIÓŁ.

WILNO. 3.3. W miejscowości Peirszaje spłonął kościół katolicki. Początkowe dochodzenia nie ustaliły przyczyn tego pożaru. Dopiero obecnie wyszło na jaw, że pożar historycznego kościoła drewnianego powstał wskutek zbrodniczego podpalenia.

Okazało się, że podpalaczem był miejscowy organista, Franciszek Bastel.

W śledztwie zeznał on, że początkowo nie miał zamiaru spalić świątyni, lecz chciał tylko spalić bieliznę w zakrystji. Od ognia tego zajęła się cała zakrystja, a następnie ogień przerzucić się na cały kościół. Pastwą płomieni padła świątynia wraz z całym sprzętem liturgicznym. Organistę osadzono w areszcie.

POTWOREK URODZIŁ SIĘ W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 3.3. W klinice ginekologicznej uniwersytetu warszawskiego przyszło na świat niemowlę o potwornych kształtach. Noworodek miał głowę i tułów owłosione, a u nóg nie było palców. Jedno oko było zarośnięte, a rączki były wykręcone w odwrotnym kierunku.

Matka noworodka żona tramwajarza po ujrzeniu dziecka wpadła w silny rozstrój nerwowy. Noworodek wkrótce po urodzeniu zmarł.

ZANIECHANIE BUDOWY PROWOKACYJNEGO POMNIKA.

BERLIN, 3.3 Niemieckie Biuro Informacyjne ogłasza następujący komunikat:

W „Volkischer Beobachter" z dnia 22 lutego 1934 r. ogłoszona została wiadomość z Frankfurtu n. O., według której przywódca okręgu młodzieży hitlerowskiej z Marchji Wschodniej zamierza wznieść pomnik z napisem „Granica płonie". Celem usunięcia wszelkich nieporozumień zaniechano wznoszenia kamienia.



OPOKA POLSKIEGO GOSPODARSTWA NARODOWEGO

Działalność Banku Polskiego w oświetleniu prezesa dr. Wróblewskiego.

Stałość waluty była jednym z głównych haseł i jednem z zasadniczych wskazań polityki gospodarczej i finansowej rządów pomajowych. Realizować zaś przyszło to hasło w latach, kiedy na świecie dokonywały się nieprzewidziane nawet w najbujniejszej fantazji wstrząsy walutowe, gdy funt szterling czy dolar amerykański przestały być symbolem stałej waluty, a przerażonemu światu dały dramatyczne widowisko to gwałtownie opadającego, to znów windującego się wgórę kursu.

W tych właśnie latach panik walutowych, załamań się najmocniejszych — zdałoby się — walut, złoty polski ani drgnął.

Jeśli instytucja emisyjna wielkich państw w świecie finansów stanowi wyraz pojęcia pewnej wielkości, jeśli np. w wyobrażeniach społeczeństw tradycyjnie ukrzepiło się przekonanie o absolutnej wielkości i niewzruszoności banku Francji czy Bank of England — to dziś z dumą możemy powiedzieć: nasza polska instytucja emisyjna, Bank Polski w ciągu ostatnich lat w opinji nietylko własnego społeczeństwa, lecz również i całego świata stał się takim samym synonimem potęgi, co te — na wiekowej tradycji oparte — wielkie instytucje emisyjne największych mocarstw świata. „Bank Polski“ — to dziś pojęcie z tej samej kategorji, co np. „Bank of England“, czy francuski bank emisyjny.

Miernikiem ukrzepienia się w świecie mocarstwowej roli Polski w ostatnich latach jest więc nietylko fakt naszej stabilizacji wewnętrzno-politycznej, nietylko narastanie naszych wpływów w dziedzinie polityki zagranicznej — lecz również i ten wielki egzamin odporności gospodarczej i finansowej, który zdaliśmy w pięciu latach szalejącego kryzysu ekonomicznego: zapobieżenie deficytowi w budżecie państwowym utrzymanie aktywności naszego bilansu handlowego i — stała, niewzruszona waluta.

— Jakie z tego ostatniego faktu odnieśliśmy korzyści? — Mówił o tem na walnem zebraniu prezes Banku Polskiego dr. Władysław Wróblewski i wyszczególnił jasno, co nam przyniosła stałość waluty. A więc:

Realny szacunek zagranicą, który objawia się z jednej strony zwyżką kursów naszych pożyczek zagranicznych. Dalej: tranzakcje, zapewniające dopływ świeżego kapitału inwestycyjnego. Następnie: świetny sukces Pożyczki Narodowej. Wreszcie: widoczne już dla wszystkich wzmocnienie procesu kapitalizacji wewnętrznej.

— A jak jest w praktyce dnia, w świetle doświadczeń ostatniego roku? — Oto od lipca wchodzimy w okres zdecydowanej poprawy: przejście z pokrycia kruszcowo-dewizowego na pokrycie wyłącznie złotem — dokonane w r. 1933 — okazało się bardzo korzystne; odpływ złota i dewiz ustał zupełnie. Mogliśmy sobie też pod wpływem tej poprawy pozwolić na szerszą politykę kredytową. Portfel wekslowy w Banku Polskim z 512 miljonów w lutym wzrósł do 688 miljonów w grudniu. Obniżyliśmy stopę dyskontową do 5 proc., aby nadać żywsze tempo akcji potanienia kredytu w życiu gospodarczem.

I jeszcze jeden doniosły przejaw ubiegłych miesięcy: przez kilkanaście lat mieliśmy w Polsce właściwie dwie obiegowe waluty: polską i... dolara. Ta druga waluta obiegowa uległa likwidacji; czar dolara prysnął... Złoty zajął wreszcie stanowisko jedynej waluty polskiej!

— Cóż to wszystko sprawiło? — Prezes Wróblewski wyjaśnia:

— Decyzja w sprawach walutowych została wyrwana spod wpływów takich, czy innych nastrojów zewnętrznych, czy wewnętrznych, dyktowanych strachem lub spekulacją i przeszła wyłącznie na czynniki, odpowiedzialne za dobro państwa. A czynniki te powzięły i wyraźnie ogłosiły swą decyzję: złoty zostanie nadal złotym w złocie!

I dlatego też szef naszej instytucji emisyjnej z całą stanowczością sprzeciwia się wszelkim podszeptom jakichkolwiek eksperymentów czyto w kierunku inflacji, czy dewaluacji. Boć przecie „inflacja i dewaluacja złotego w r. 1925 była dla Polski przykrą i ponurą lekcją“, a widmo nowych eksperymentów byłoby „skokiem w ciemność“.

Oto jasna i wyraźna wykładnia tej doskonałej polityki finansowej obecnego reżimu rządowego, który uchronił Polskę przed smutnemi doświadczeniami wielu państw, tworząc w Banku Polskim epokę, na której oprze się rozwój polskiego gospodarstwa narodowego.

M.

Marszałek Piłsudski wstrzymał wykonanie ustawy uposażeniowej

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“ donosi:

„Marsz. Piłsudski, jako minister spraw wojskowych wstrzymał wykonanie ustawy o nowem zaszerowaniu wojskowych. Marsz. Piłsudski prawdopodobnie osobiście rozstrzygnie sprawę zaszeregowania wojskowych.

Zaznaczyć należy w każdym razie, że marszałek wystąpił w tym wypadku jako szef resortu wojskowego w obronie podległej mu armji.

* * *

W kołach politycznych opowiadają, że marszałek Piłsudski z okazji wypłacenia mu jako ministrowi spraw wojskowych pensji na pierwszego, nie przyjął należnego mu na podstawie nowej ustawy wyższego dodatku funkcyjnego, podejmując pensję w wysokości dotychczasowej.

Równocześnie marszałek zakwestjonował jako minister spraw wojskowych nowe zaszeregowanie w stosunku do armji. Podobno marszałek miał się przy tej okazji wyrazić, że armja opierająca się swej codziennej pracy na młodych oficerach, podoficerach i t. d. nie może być krzywdzona na rzecz najwyższych szarż.

Wobec takiego postawienia sprawy przez marszałka, wojskowym wypłacono dodatek w wysokości dotychczasowej. Ponieważ jednak idzie o wykonanie ustawy o nowem zaszeregowaniu aż do dalszych decyzyj, więc wojskowym wypłacono dodatek w dotychczasowej wysokości w formie zaliczki. Tak sprawa poborów wojskowych wygląda od strony niedyskrecji i od strony faktu.

Nie jest wykluczone, że to stanowisko marszałka w sprawie gaż wojskowych może się w ten lub inny sposób odbić w przyszłości również na poborach cywilnych pracowników państwowych“.

* * *

Tyle „I. K. C.“ Pogłoski o stanowisku marszałka Piłsudskiego co do nowej ustawy uposażeniowej, kursowały już od dawna.

Początkowo miały one charakter rewelacyj szeptanych na ucho, wreszcie znalazły swój wyraz w oświadczeniach prasy, że rząd przystąpi do rewizji ustawy uposażeniowej.

Faktem jest bezspornym, że marsz. Piłsudski osobiście zainteresował się ustawą uposażeniową, co może mieć doniosły wpływ na dalsze jej losy.

ZNACZNA OBNIŻKA TARYF LOTNICZYCH.

Polskie Linje Lotnicze „Lot“, pragnąc udostępnić korzystanie z komunikacji powietrznej jaknajszerszym sferom publiczności, z dniem 1 bm. znów obniżyły wydatnio ceny przejazdów samolotami. W porównaniu z rokiem ubiegłym obniżka przedstawia się następujące (w nawiasach ceny biletów z roku ubiegłego): bilet na linji Warszawa - Katowice kosztuje obecnie zł. 30 (zł. 40), Warszawa — Lwów zł. 45 (zł. 57), Warszawa - Kraków zł. 35 (zł. 40), Warszawa - Wilno zł. 40 (zł. 50), Warszawa - Poznań zł. 30 (zł. 39), Warszawa - Gdańsk, Gdynia zł. 40 (zł. 45) Warszawa - Wiedeń zł. 95, (zł. 112). Na linjach pozostałych obniżka zastosowana została w tej samej proporcji. Niewątpliwie obniżenie taryf wpłynie poważnie na wzrost frekwencji na linjach lotniczych.

———oOo———

FABRYKACJA PAPIERU W BŁYSKAWICZNEM TEMPIE.

W m. Tetschen w papierni miejscowej znajduje się nowa olbrzymia maszyna dla wytwarzania papieru gazetowego. Maszyna ta jest w stanie wyprodukować w ciągu jednej tylko minuty 300 metrów papieru, zaś w ciągu 24-godzin produkuje ona 60 000 kg. papieru rotacyjnego szerokości 270 cm. Długość tej masy papieru sięga 432 kilometrów. Wyprodukowaną w ciągu roku wstęgą papieru rotacyjnego możnaby opasać kulę ziemską poczwórnie.

Strajk w hucie „Katarzyna“ w Sosnowcu.

Zakłady modrzejowskie wracają do dawnych metod wypłaty.

Modrzejowskie zakłady górniczo - hutnicze w Zagłębiu należą do tych firm, w których popełniane są nadużycia w stosunku do robotnika nie płacąc mu w terminie ciężko zapracowanych pieniędzy.

„Expres Zagłębia“ niejednokrotnie zabierał w tej sprawie głos, apelując do odpowiednich władz, aby zechciały zainteresować się bliżej metodami firmy i położyć kres tym niezdrowym i demoralizującym stosunkom. Apel nasz odniósł swego czasu skutek, gdyż zakłady wypłaciły robotnikom część zaległych zarobków. Był to jednak, jak się później okazało, efekt doraźny.

Robotnicy w dalszym ciągu nie otrzymują swych należności. Wypłatę odkłada się z dnia na dzień, wreszcie kiedy, zmuszeni głodem robotnicy w sposób stanowczy domagają się wypłaty — dyrekcja rzuca im ochłap w postaci kilkunastozłotowej zaliczki.

Dzieje się to na wszystkich hutach i kopalniach zakładów. Zaległości stale się zwiększają, a tymczasem robotnicy cierpią nędzę.

Od kilku dni we wszystkich trzech hutach modrzejowskich zakładów: „Milowice“, „Staszic“ i „Katarzyna“ robotnicy domagają się wypłaty zaległych zarobków. W hucie Katarzyna, gdzie pracuje około 1.100 robotników wybuchł wczoraj przed południem strajk. Dyrekcja obiecała robotnikom, że w sobotę otrzymają zaliczki. Kiedy nadszedł czas wypłaty oświadczono robotnikom, że pieniędzy narazie niema, ale w poniedziałek napewno... będą.

Nic więc dziwnego, że robotnicy porzucili pracę i zastrajkowali.

Powiadomiony o strajku inspektor pracy w Sosnowcu usiłował strajk zakończyć, jednak bez skutku. Wyznaczona została w tej sprawie w poniedziałek specjalna konferencja z głównym zarządem zakładów, gdyż chodzi tu nie tylko o hutę „Katarzyna“, ale o wszystkie zakłady koncernu.

Dodać trzeba, że robotnicy opanowali biura i nieopuszczają lokalu.

Reorganizacja kół BBWR

w pow. będzińskim

Rada powiatowa BBWR na ostatniem posiedzeniu przeprowadziła reorganizację gminnych kół bloku oraz kół gromadzkich, a mianowicie:

W gminie Ożarowice: prezes — Wylężek Stanisław, rolnik w Myszkowicach, I wiceprezes — Tajchman Zygmunt w Sączowie, II wiceprezes — Małota wójt, sekretarz — Dawidówna Eugenja w Sączowie, skarbnik — Letkiewicz z Tąpkowic, członkowie — Nabrdalik Marjanna w Sączowie, ks. Łupiński Stanisław, dziekan sączowski.

Prezesi kół gromadzkich: Sączów — Tajchman Zygmunt, Ożarowice — Jaworowski, Siemonja — Hyla, Tąpkowice — Pokutyńska Wanda, Niezdara — Chorzela, Myszkowice — Wylężek, Ossy — Mazur Jakób, Pyrzowice — Konieczny Tadeusz, Twardowice — Strzypczewski Stanisław, Wymysłów — mąż zaufania zostanie powołany przez gminne koło BBWR.

W gminie Łosień: prezes — Borowik Bolesław z Błędowa, I wiceprezes — Drabczyk Marceli z Łośnia, II wiceprezes — Rydzewski M. z Okradzionowa, sekretarz — Hornik Jan z Łośnia, skarbnik — Korusiewicz z Łośnia, członkowie — Kępski Piotr z Łęki, Franus Józef z Łośnia.

Prezesi kół gromadzkich: Łosień — Hornik Jan, Okradzionów — Rusek Witt, Łęka — Batko Bolesław, Błędów — Borowik Bolesław, Tuczna Baba — Pitasowa Marja, Łazy — Brzezina Dyonizy. Mężowie zaufania: mężów zaufania w Trzebyczce, Kuźniczce, Rudach powoła zarząd gminnego koła BBWR w Łośniu.

W gminie Wojkowice Kościelne: prezes — Bargieł Szczepan z Antoniowa, I wiceprezes — Szulc Marjan z Wojkowic Kościelnych, II wiceprezes — Ostrowski Zbigniew, sekretarz — Basta Jan, skarbnik — Szafruga Władysław, członkowie — ks. Sokołowski Józef, proboszcz.

Prezesi kół gromadzkich: Wojkowice Kościelne — Ostrowski Zbigniew, Ujejsce — Padołówna Stanisława, Bielowizna — Kubiak Stanisław, Malinowice — Derej Aleksander, Wygiełzów — Staroń J., Sikorka — Bargieł Szczepan, Trzebisławice — Serwatka Jan, Gołąsza — Masłowski Z., Siewierska Góra — Szczęśniak Antoni, Dąbie — Sarwa Jan, Brzękowice — Twardokęs Adam, Warężyn — koło wyznaczy męża zaufania.

NA MARGINESIE.

O.P.L. i O.P.G.

magistratu sosnowieckiego

— Więc pan uważa, że to rozmyślnie?

— Ależ naturalnie proszę pana, to jest zupełnie celowe i przemyślane.

— Jak to, więc te tumany kurzu w lecie lub te błoniste rozlewiska na ulicach, też są przemyślane?

— Bezwątpienia Chodzi tu o obronę przeciwlotniczą. Pan rozumie, że jeśli wszystkie przedmioty martwe w mieście tudzież ludzie, pokryci są grubą warstwą kurzu, trudno jest lotnikowi odróżnić zgóry ważniejsze objekty, gdyż wszystko jest szare. Zamiast na pawilon ogrodników, rzuci powiedzmy bombę na magistrat....

— Ostatecznie nic takiego — wtrącam.

— W zasadzie zgadzam sie z panem

— Ta sama historja jest z błotem. Lotnik widzi tylko maź błonistą, a nie dostrzega celów Prymitywne zasady wojskowego maskowania i wykorzystania terenu.

— No, a zdrowie obywateli, nasze płuca.. Chyba też mamy coś do powiedzenia?

— To jest rzecz drugorzędna. Przedewszystkiem nauka O. P. L.

— Acha. No a te kupy cuchnących śmieci na ulicach i placach?

— To znowu co innego. To jest szkolenie zmysłu powonienia. Pan wie, że zapachy gazów bojowych są różne: gorzkie migdały, musztarda, zgniłe siano i trzeba już teraz uczyć sie odróżniać te charakterystyczne wonie Wrazie ataku gazowego, to jak znalazł. Gdyby nie ta troska magistratu, gdzieby pan mógł bezpłatnie te zapachy studjować. Ale.... bądźmy zresztą przyzwoici.

— — — —

Dopiero teraz jestem przekonany i już niczemu się nie będę dziwił.

Na dowód bezkrytycznego zachwytu, proponuję usypać na ul. Warszawskiej kopiec, podobny do kopca Kościuszki. Na cześć i chwałę ojców miasta.

O materjał budowlany nie ma strachu. Niech tylko każdy mieszkaniec przyniesie ze swojej ulicy garstkę śmieci z błotem, a napewno wygląd kopca będzie imponujący.

Kao.

Zamach samobójczy sosnowiczanina

na grobie żony w Czeladzi.

Onegdaj wieczorem na cmentarzu w Czeladzi rozegrała się następująca scena.

Jakiś starszy mężczyzna przeszedł przez mur cmentarny od ulicy Nowopogońskiej i rzuciwszy się na jeden z grobów, jął rozpaczliwie szlochać. Wkrótce potem nieznajomy podbiegł pod mur i począł wzywać ratunku. Przechodzący w tej chwili dr. Pankowski wydostał nieznajomego z cmentarza. Okazało się, że ma on poparzone usta i chciał popełnić samobójstwo. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, odstawiono go do szpitala w Czeladzi, a następnie do szpitala pow. w Będzinie. Dochodzenie wykazało, iż jest to **50-letni Jan Staszewski z Sosnowca** (Towarowa 14), którego do samobójstwa pchnęły nieporozumienia małżeńskie. Starzewski źle żył z drugą żoną. Postanowił więc na grobie pierwszej żony popełnić samobójstwo i w tym celu przybył do Czeladzi.

Budżet m. Dąbrowy na rok 1934/5

mniejszy od zeszłorocznego o 284 tys. zł.

Budżet m. Dąbrowy na rok 1934-35 został już przez zarząd miasta opracowany i przedstawia się cyfrowo w wydatkach zwyczajnych następująco: administracja 209.551 zł., spłata długu [illegible] 000, drogi i place 40.608 zł., po[illegible] i plany rozbudowy 5959 zł., oświata 118.260 zł. kultura i sztuka 8.195 zł., zdrowie publiczne 90.980 zł., opieka społeczna 66.920 zł., popieranie rolnictwa 4.555 zł., popieranie przemysłu i handlu 511 zł., bezpieczeństwo publ. 39.865 zł. i różne 13.353 zł. Razem 798.087 zł.

Wydatki nadzwyczajne: majątek kom. 109.143 zł., drogi i place 70.000 zł., oświata 6.000 zł., zdrowie publ. 50.000 zł. pokrycie niedoborów z ub. okresów budżetowych 132.857 zł. Razem 368 tysięcy zł.

Dochody zwyczajne: majątek komunalny 41.311 zł. przedsiębiorstwo komunalne 76.837 zł., subwencje i dotacje 4800 zł., zwroty 32.319 zł. opłata za korzystanie z urządzeń dobra publ. 6.218 zł. dopłaty 30.000 zł. udział w podatkach państw. 140.000 zł., dodatek do pod. państw. 350.600 zł., podatek samoistny 101.500 zł. i różne 2.002 zł. Razem 798.087 zł.

Dochody nadzwyczajne: pożyczka 226.000 zł. podatki inwest. 142.000 zł. Razem 368.000 zł.

Dochody i rozchody budżetu zwyczajnego równoważą się i wynoszą 798 tys. 087 zł., budżetu nadzwyczajnego wynoszą 368.000 zł.

Ogólna suma budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego wynosi 1 miljon 166 tys. 087 zł. Budżet ten w najbliższych dniach rozpatrywać będzie rada miejska. Suma budżetu obecnego w porównaniu z budżetem z roku poprzedniego jest mniejsza o 284.523 zł.

KRONIKA

KALENDARZYK

Marzec 4 Niedziela

Dziś: Kazimierza królewicza
Jutro: Fryderyka
Wschód słońca: 6.02
Zachód słońca: 17.08

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 4 marca.

9.00. Sygnał czasu. 9.05. Gimnastyka. 9.20. Płyty. 9.35. Dz. por. 9.50. Chwilka gospodarstwa domowego. 9.54. Program na dz. bież. 10.00. Tr. naboż. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek muz. z Filh. Warsz. 13.00. 20000 lat muzyki. 14.00 Pogad. roln. 14.55. Przegl. rynków produktów roln. 14.30. Płyty. 15.00. W drodze do pułku. 15.20. Kiermasz Kaziukowy. 16.00 Aud. dla dzieci. 16.30. Płyty. 16.45. Recytacje poezyj. 17.00. Nasi przyjaciele zwierzęta. 17.15. Koncert muzyki polsk. 18.00. Słuch. p. t. Małżeństwo. 18.40. Melorecytacje z muzyką. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.30. Co się dzieje na świecie. 19.45. Przegl. teatralny 19.50. Myśli wybrane. 19.52. Muzyka lekka 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Kłopoty czytelnika. 21.15. Na wesołej lwowskiej fali. 22.15. Muzyka tan. 23.00 Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 4 marca.

9.00. Aud. poranna. 10.00. Naboż. z Krakowa. 11.57. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Wiad. bież. 14.05. Koncert popul. 15.00. Co słychać na Śląsku. 15.20. Kiermasz Kaziukowy. 16.00. Tr. z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. 16.45. Bery bojki śląskie. 19.10. Rozmaitości. 19.15. Płyty. 19.30. Co się dzieje na świecie. 19.45. Program na dz. nast. 19.50. Tr. z Warsz. 21.15 Na wesołej lwowskiej fali. 22.15. Kom. sport. 22.25. Kom. sport. Śląska. 22.30. Płyty. 23.00. Tr. z Warsz.

Z Kielc

(k) 120 tys. zł. na drobne budownictwo mieszkaniowe Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, przyznał Kielcom na nadchodzący sezon budowlany 120.000 zł. kredytuna popieranie drobnego budownictwa mieszkaniowego.

Przyznany kredyt rozdzieli pomiędzy ubiegających się o pożyczkę miejski komitet rozbudowy, według planu ustalonego przez BGK Suma przyznanej pożyczki nie może przekraczać sumy 6.000 zł i nie może być większa jak 50 proc kosztów całej budowli.

Pożyczki w pierwszym rzędzie otrzymają ci, którzy już rozpoczęli budowę domu i nie mają pieniędzy na jego dokończenie

Bliższych informacji udzieli miejski komitet rozbudowy (magistrat).

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś dnia 4 marca rb. o godz. 11 m. 30 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej p. t. „Zaczarowane koło“. Baśń fantastyczna w 5 odsłonach L. Rydla. W roli młynarki występuje p. J. Sokolicz. O godz. 16 m. 30 sztuka sceniczna w 17 obrazach pt. „IVAR KREUGER“. Ceny miejsc zniżone (od 50 gr. do 80).

Już dziś dnia 4 marca rb o godz. 20 m. 15 — premjera — nieśmiertelnego arcydzieła literatury rosyjskiej najdowcipniejszej komedji świata p. t. „Rewizor“ M Gogola która już od stu lat lat blisko, grywana jest na wszystkich scenach świata z nigdy nie słabnącem powodzeniem Rosyjski Molier dał tak wnikliwą i barwną satyrę na ówczesne stosunki, wyszydzające w niej biurokratyzm, łapownictwo i wszystkie przywary urzędników rosyjskich że stała się ona wiecznie młoda i nie straciła ze swej aktualności i werwy.

DO CZYTELNIKÓW „EXPRESU ZAGŁĘBIA“ w BOBROWNIKACH, DOBIESZOWICACH, ŻYCHCICACH I OKOLICY.

Wobec rozsiewania złośliwych pogłosek przez p. Małotę, zwolnionego u nas z pracy — jakoby filja „Expresu Zagłębia“ w Grodźcu — miała być zlikwidowana — stwierdzamy, że filji tej nie zamierzamy zamykać i w dalszym ciągu obsługiwać ona będzie Czytelników naszych w Bobrownikach, Dobieszowicach, Żychcicach i okolicy.

Jednocześnie zawiadamiamy Sz. Czytelników wymienionych miejscowości, że filja w Grodźcu wystawia za prenumeratę pokwitowania opatrzone pieczęcią i tylko takie pokwitowania są ważne.

ZAKOŃCZENIE KURSU OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ W DOMACH MIESZKALNYCH ZAKŁADU UBEZPIECZENIA OD WYPADKÓW

Z inicjatywy administracji domów mieszkalnych zakładu ubezpieczenia od wypadków w Sosnowcu (Lwowska nr. 3) i przy współudziale komitetu miejskiego LOPP w Sosnowcu urządzono kursy dla lokatorów tych domów. Prelegentem kursów był p. Mazurkiewicz. Kurs wysłuchało 47 pań, które na zakończenie uchwaliły założyć koło LOPP

Z pośród słuchaczek kursu zorganizowano drużynę odkażającą, porządkową i ratowniczą której szkolenie odbywać się będzie w dalszym ciągu przez miejscowy LOPP. Drużyny te składać się będą wyłącznie z pań i będą to pierwsze drużyny kobiece na terenie Zagłębia

Służbę pełnić one będą na wypadek potrzeby na terenie domów mieszkalnych zakładu ubezpieczenia od wypadków w Sosnowcu.

— **Zebranie emerytów tow. sosnowieckiego** Jutro o g 11 przed poł. w lokalu przy ul. Racławickiej 20 odbędzie się zebranie emerytów towarzystwa sosnowieckiego. Sprawy ważne.

— **Tymczasowy zarząd koła O.Z.P.K.** Sosnowiec przypomina wszystkim członkom koła, że rejestracja już się rozpoczęła i będzie trwała tylko do dnia 14 bm., w środy i piątki od godz. 18.30 do 20 ej w lokalu koła Warszawska 22. (Kuźnica).

— **Z dzielnicy BBWR. w Sielcu.** Koło BBWR w Sielcu zawiadamia członków i sympatyków, że w każdą środę o godz. 19-ej wygłaszane będą referaty na różne tematy. W środę dn. 7 bm. wygłoszony zostanie referat na temat: „Mikołaj Kopernik“ przez p. Podgórskiego Fr. członka zarządu.

— **Zarząd koła opieki rodzicielskiej przy szkole handlowej żeńskiej im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu zawiadamia,** że dziś o godz. 11 ej odbędzie się zwyczajne miesięczne zebranie koła w lokalu szkoły przy ul. Zygmunta 7 (dom chrześcijańskiego tow. dobroczynności).

Konferencja
w sprawie wiosennego i letniego rozkładu jazdy na kolejach w Zagłębiu

Na dworcu kolejowym w Sosnowcu odbyła się wczoraj rano konferencja, w sprawie wiosennego i letniego, rozkładu jazdy pociągów.

Konferencji przewodniczył przybyły specjalnie z Warszawy zastępca naczelnika wydz. mechanicznego min. komunikacji **p. Dyjakiewicz,** pozatem wzięli w niej udział przedstawiciele izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, inspektoratu szkolnego i zainteresowanych sfer.

Przedewszystkiem zwrócono uwagę na to, że w dotychczasowym rozkładzie jazdy na linji Katowice — Sosnowiec brak jest pociągu, któryby z Katowic odchodził o 1, lub 1.30 po północy. Katowice, ściągają z Zagłębia znaczną liczbę mieszkańców. Ostatni pociąg odchodzi z Katowic do Sosnowca o godz. 0.26, następny dopiero o godz. 3.50. Poruszono skolei sprawę postoju pociągów rannych, które zatrzymają się na stacjach najwyżej 3 minuty. Jest to czas stanowczo za krótki. Trzeba przecież wziąć pod uwagę, że ranne pociągi odchodzące szczególnie do Katowic przepełnione są młodzieżą szkolną, jadącą do szkół i urzędnikami. Bardzo często można obserwować jak ludzie cisną się do pociągu jeden przez drugiego, wskakując do wagonów już podczas biegu pociągu itp. Chodziłoby więc o to, aby czas postoju przedłużyć z 3 do 5 minut, a jednocześnie przyśpieszyć ruch pociągów. Dalej poruszono sprawę pociągu z Maczek. W porze letniej, jak wiadomo, znaczna liczba mieszkańców Zagłębia jeździ do Maczek na plażę. Jeden pociąg z Maczek odchodzi o godz. 5 popoł., jest to więc pociąg zawczesny na powrót do domu, drugi dopiero o godz. 9.16 wiecz., pociąg ten znów odchodzi zapóźno. Należałoby w rozkładzie dodać jeszcze jeden, któryby odchodził z Maczek o godz. 7.30 względnie 8 wiecz.

Nacz. Dyjakiewicz przyznał słuszność wysuwanych na konferencji projektów i przyrzekł, że postara się aby je zrealizować.

W związku z konferencją nasuwa się kilka uwag: Rozkłady jazdy w Zagłębiu Dąbrowskiem nigdy nie odpowiadały potrzebom i wymaganiom miast zagłębiowskich, a w szczególności Sosnowcu. Tegoroczny rozkład jazdy, poza tem, że nie uwzględnia zupełnie miejscowych interesów — to w dodatku wprowadza chaos do ogólnego rozkładu jazdy pociągów. Przyczyna tego stanu rzeczy leży w tem, że w Zagłębiu ścierają się interesy czterech dyrekcyj kolejowych: śląskiej i krakowskiej, z drugiej zaś strony — warszawskiej i radomskiej. Nic więc dziwnego, że Zagłębie traci na tem bardzo poważnie. Jeślibyśmy chcieli mówić o zmianie na lepsze dotychczasowego stanu rzeczy — to przedewszystkiem należałoby pomyśleć o przyłączeniu Zagłębia Dąbrowskiego do dyrekcji kolejowej śląskiej.

Dotąd, dopóki to nie nastąpi nie można mówić o zmianie rozkładu jazdy pociągów, który odpowiadałby całkowicie interesom Zagłębia.

Kop. „Wiesława“ w Strzemieszycach
została uruchomiona.

Szyb „Franciszek“ na kopalni „Wiesława“ w Strzemieszycach został, po kilkunastodniowej przerwie, uruchomiony. Wszyscy robotnicy powrócili do pracy. Jak to donosiliśmy, szyb „Franciszek“ uruchomiony został na skutek zarządzenia wyższego urzędu górniczego w Dąbrowie.

Dzięki interwencji **Posła Konieczki,** który specjalnie jeździł w tej sprawie do Warszawy, do ministerjum przemysłu i handlu — zarządzenie urzędu górniczego zostało cofnięte i kopalnia została uruchomiona.

— **Wieczór Sienkiewiczowski** w wykonaniu uczenic gimnazjum żeńskiego im. H. Rzadkiewiczowej odbędzie się w dniu 7 bm. w teatrze miejskim w Sosnowcu z urozmaiconym programem.

— **Ognisko męskie O. M. P. w Bobrownikach,** urządza dziś o godz. 18 w domu ludowym im. marsz. Piłsudskiego przestawienie teatralne na program którego złożą się sztuczki: „Porucznik I Brygady“, „Słońce i księżyc“ i monolog „Zuch dziewczyna“. Dochód z przedstawienia przeznacza się na cele kulturalno - oświatowe ogniska.

— **Koncert.** Stowarzyszenie pań miłosierdzia Wincentego a Paulo w Pogoni, urządza 10 bm. koncert w sali gim. Staszica. dochód z którego przeznacza się na święcone dla biednych

— **Z życia świetlicy ogn. ośw. pozaszkoln. w Psarach.** Odczuwając potrzebę podniesienia gospodarki rolnej wsi, która w wielu wypadkach jest jeszcze konserwatywna i do nowości odnosi się sceptycznie, kierownictwo świetlicy ogniska oświaty pozaszkolnej, w porozumieniu z p. Sternikiem instruktorem rolnym, założyła dla swoich świetliczan koło przysposobienia rolniczego, do którego zapisało się już 23 osoby

Instruktor odbył już dwie pogadanki, w czasie których młodzież zdradzała wielkie zainteresowanie tą kwestją i postanowiła wydatnie pracować

— **Odwołanie zebrania P. C. K** Wyznaczone na dziś walne zebranie członków polskiego czerwonego krzyża oddziału na powiat będziński które miało się odbyć w lokalu związku pracowników przemysłowo - handlowych w Sosnowcu zostało odwołane.

Zebranie odbędzie się 10 bm. o godz. 7.30 wiecz w tym samym lokalu.

— **Poranek w kinie „Zagłębie“** Polska komedja dźwiękowa „10 metrów miłości“ (Dymsza, Pogorzelska, A... czówna chór Dana) na poranku dziś o godz. 11.30 w kinie „Zagłębie“. Ponadto popisy orkiestry bałałajkowej, dodatki filmowe. Bilety 20, 30 lub lub 50 groszy.

— **Poranek uczniowski w Będzinie.** Dziś o godz. 11 odbędzie się w sali kina „Światowid“ w Będzinie wielki poranek, urządzony staraniem maturzystów sem. naucz. męsk. z Sosnowca. Program: cz. I — Prolog. Cz. II. (m...czna) — „Niech żyje sport“ — fox marsz. „Strzelcy“ — fox-trott, „Nie... tango, „Na falach Bałtyku“ — wal... „Niech się pan nie zapomina“.. slow fox „Ostatnia pieśń“ — tango Cz. I... 1) Zakonnik — monolog 2) „Tylko ...“ — opowieść oryginalna. 3) Profesor i uczeń — monolog. Cz. IV — Film pt. „Bebe i sp.“

Słowa i muzykę przebojów tanecznych które będą produkowane na poranku napisał ucz. V kursu sem. Jerzy Zieliński.

Ceny biletów: 20. 30 i 50 gr.

— **Zabawa dziecinna w Sosnowcu.** Zarząd związku pań domu w Sosnowcu urządza dziś o godz. 15 w lokalu stowarzyszenia techników (ul. 3 maja 25) zabawę dziecinną dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

— **Walne zebranie związku rezerwistów w Strzemieszycach Wielkich.** Dziś o godz. 14 odbędzie się walne roczne zebranie członków związku rez. w Strzemieszycach Wielkich. Na porządku dziennym wybór nowych władz.

— **Przedstawienie teatralne w Strzemieszycach.** Dziś w lokalu własnym staraniem miejscowej świetlicy w Strzemieszycach wystawiona zostanie komedja pt. „Wesele Zosi“ i ... program „Jeden z nas musi się ożenić“.

Początek przedstawienia o godz. 5 popoł.

Z Zawiercia.

(z) **Urlop starosty.** W dniu wczorajszym rozpoczął 2 tygodniowy urlop wypoczynkowy starosta S. Konopacki. Zastępować go będzie wicestarosta Goroń

(z) **Z działalności pow. zarządu ZS.** Onegdaj pod przewodnictwem p. S. Malanowicza odbyło się posiedzenie powiatowego zarządu związku strzeleckiego. Porządek dzienny obejmował cały szereg spraw organizacyjnych. Między innemi ustalono termin marszu gwiaździstego na dzień 18 bm. na godz. 8 rano. Dla przeprowadzenia marszu wybrano komisje: reprezentacyjną, organizacyjną, sędziowską, aprowizacyjną itd. Przewidziane jest, że w marszu gwiaździstym weźmie udział około 700 osób, członków zw. strzeleckiego zw. podof. rez., zw. rezerwistów, harcerzy, przysposobienia kolejowego wojskowego i t. d.

(z) **Ze straży ogniowej w Mrzygłodzie.** W tych dniach w Mrzygłodzie odbyło się walne zebranie ochotniczej straży pożarnej. Po sprawozdaniach ogólnem i kasowem ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum, po czem dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp: prezes P. Pawlik wiceprezes A. Motylewski, S. Nawrotek — sekretarz, S. Rok — skarbnik, naczelnik wójt gminy p. T. Marszałek zastępca naczelnika p. E. Motylewski i Szczep. Malczewski gospodarz

POEZJA!

Literat przechodzi z żoną przez ulicę. Wtem żona przystaje przed wystawą.

— Patrz, ten kapelusz to poemat!

— Kto kupuje dzisiaj poematy?

Zbrodniczy zamach na motorówkę między Trzebinią a Chrzanowem.

Po przedniej nocy, prawdopodobnie koło godz. 0.14 nieznany sprawca na szynach kolejowych między Trzebinią a Chrzanowem położył kamień większej wagi.

W tym czasie nadjeżdżała motorówka, której maszynista na szczęście zauważył oświetlony reflektorem leżący na torze kamień motorówkę wstrzymał i przy pomocy funkcjonarjuszy kolejowych przeszkodę usunął.

Jak stwierdzono, kamień mógł się stać przyczyną groźnej katastrofy, powodując wyskoczenie motorówki z szyn, co niewątpliwie pociągnęłoby za sobą i ofiary w ludziach.

Miejscowy posterunek policyjny prowadzi dochodzenia. Jest to typowy wybryk parobków wiejskich, na jaki sobie w ostatnich czasach coraz częścije pozwalają, czy to w formie przeciągnięcia liny przez drogę publiczną, czy nawet przez położenie zapory na torze kolejowym. Wrazie schwytania sprawcy, zostanie on niewątpliwie przykładnie ukarany.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

CZY DOJDZIE DO WALNEGO ZGROMADZENIA P. Z. L. A.?

Jak już donosiliśmy, białostocki okr. zw. lekkoatletyczny, niezadowolony z decyzji PZLA, przyznającej mistrzostwa główne męskie okręgowi poznańskiemu, zwrócił się do wszystkich okręgów z propozycją domagania się zwołania walnego zgromadzenia nadzwyczajnego, na którem postawiona byłaby sprawa zmiany przydziału mistrzostw Polski.

W myśl przepisów żądanie zwołania walnego zgromadzenia podpisane być musi przynajmniej przez 3 okręgi, reprezentujące najmniej jedną czwartą głosów.

Zebranie odpowiedniej większości, dla zwołania walnego zgromadzenia nie będzie zapewne przedstawiało dla organizatorów tego projektu większej trudności, gdyż rozdział konkurencyj mistrzowskich wywołał w wielu okręgach wiele niezadowolenia. Ostatnio także i zarząd krak. O. Z. L. A. uchwalił poprzeć wniosek Białegostoku o zwołanie nadzwyczajnego zebrania.

Ostateczna likwidacja konfliktu w PZLA oczekiwana jest z wielką niecierpliwością, jasnem jest bowiem, iż opóźnianie całej sprawy terminarza wpływa niesłychanie ujemnie na rozwój sezonu lekkoatletycznego i może zakończyć się katastrofalnie, a jeśli idzie o stosunki z zagranicą wręcz kompromitująco.

PODZIĘKOWANIE.

Naczelnemu lekarzowi Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, **J. W Panu Dr-wi Karolowi Zahorskiemu** składa najserdeczniejsze podziękowanie za troskliwą opiekę lekarską i wyleczenie mojej żony z przewlekłej choroby.

Roman Cembrzyński
pracownik fabryki „Ideal“
w Wolbromiu.

Z Olkusza

(ol) **Przed imieninami marszałka Piłsudskiego w pow. olkuskim.** Odbyło się posiedzenie powiatowego komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego. Posiedzeniu, w którem wzięli udział delegaci wszystkich organizacyj z Olkusza, przewodniczył starosta Gliszczyński. Ustalono następujący program obchodu: 18 bm. capstrzyk i zaciągnięcie warty przed pomnikiem marszałka Piłsudskiego w fabr. „Olkusz“, w dniu 19 bm. msza św. w kościele parafjalnym, pochód przed pomnik do fabryki „Olkusz“, gdzie będą przemawiać: pp. St. Kotowicz (prezes zw. legjonistów) i dr. Łapiński (prezes pow. BBWR.) Wieczorem odbędzie się w kinie „Orzeł“ akademja, którą zagai starosta Gliszczyński i przemówienie wygłosi p. Wilczyński. Program akademji będzie opracowany przez specjalną sekcję, w skład której weszli: pp. Z. Okrajniowa, W. Tarchalska, prof. B. Ryś, K. Królikowski, W. Wilczyński i J. Kondek. Kierownictwo pochodu organizacyj umundurowanych obejmie kpt. J. Zwarycz.

Powiatowy komitet z p. starostą na czele zwróci się do urzędów gminnych o zwołanie na 19 bm. posiedzeń gromadzkich i powzięcie uchwał, które mają być przesłane do powiatowego komitetu w Olkuszu. W obydwa dni miasto będzie udekorowane. W dniu 18 bm. związek pr. ob. kobiet w Olkuszu urządza w Resursie obywatelskiej raut.

122

WAMPIR W SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— Po co to panu — odezwał się jeden z tych, którzy go powstrzymywali. — To zbyteczne policzkować tego człowieka! To nikczemnik, a boi się... on nie będzie.

— Tak, ma pan słuszność, czuję to — odparł Lucjan. — Nie potrzebnie się unoszę! Ale jakże mogę się powstrzymać, gdy pomyślę, że chcą takiego męża narzucić tej, którą kocham.

I, zwracając się po raz ostatni ku Prosperowi, który siedział bardzo spokojnie przy stole, zawołał:

— Podły! podły! podły!..

Poczem rzuciwszy pięciofrankówkę garsonowi, wyszedł.

Kiedy się znalazł na ulicy, rozpaloną ręką powiódł po spoconem czole.

— Jakie pa miałem niedorzeczne wyobrażenie o tym łotrze — wyrzekł z rozpaczą. — Myślałem, że jeśli nie zechce się wyrzec Helenki, to przynajmniej będzie miał dość odwagi, aby się bić!

Niema w nim nic... Ani serca!.. ani odwagi!..

Powinienem był to odgadnąć... Wreszcie teraz wiem, czego mam się trzymać i co mi pozostaje!

Po tym krótkim monologu wrócił do domu.

Matka oczekiwała go z niepokojem, gdyż zazwyczaj wracał bardzo wcześnie.

Na widok jego zmienionej twarzy, pani Gobert nie mogła powstrzymywać się od okrzyku zdziwienia i grozy.

— Lucjanie dziecko moje — spytała staruszka—cot obiejest?... co ci się stało?..

Oczy młodzieńca zaszły łzami i łzy długo powstrzymywane płynąć zaczęły po policzkach.

Nie miał siły odpowiedzieć.

— Moje dziecko, moje drogie dziecko... — podchwyciła pani Gobert, otaczając go ramionami. — Dlaczego ty płaczesz? Cóż się stało?.. Jakie nieszczęście cię dotknęło?.. Co się dzieje?..

— Wszystko się skończyło, ukochana mamo, wszystko! Czy słyszysz?.. Ta odrobina nadziei, która mi pozostawała, znikła... Rzeczywistość jest okrutna, nieubłagana... Najgorsze przewidywania gotowe się spełnić... Helenkę wydają za mąż przemocą.

Pani Gobert załamała ręce.

— Przemocą!.. — powtórzyła zafrasowana... — Co mówisz? czy to możliwe?

— To pewne.

— Więc ta kobieta, wiedząc o waszej miłości, chce ją złamać? nie ma ani serca ani duszy! Więc to chyba nie matka!..

— Nie ma ona ani duszy ani serca, wiemy o tem oddawna, a zięć, którego wybrała, godny jest jej zupełnie! Niech mama zgadnie, kogo Julja Tordier narzuca za męża swej córce...

— Jakże mogę zgadnąć?

— To prawda, że nie może mama zgadnąć... i nigdyby nie zgadła... Tym człowiekiem jest Prosper Rivet, dawny komiwojażer domu Tordier...

— Ten hulaka!.. Ten rozpustnik!.. O! zgrozo! — zawołała staruszka, twarz ukrywając w dłonie.

— Tak, to ohydne! i cała moja istota buntuje się na myśl o Helenie, którą męczą i torturują. Helena nie może zaślubić takiego człowieka... Znieważyłem publicznie tego łotra, groziłem, że mu plunę w twarz, że go spoliczkuję... On cofnął się przed pojedynkiem.

— Znieważyłeś go, groziłeś temu Prosperowi Rivet! — zawołała pani Gobert bardzo blada.

— Tak, mamo, zresztą napróżno. Żadna obraza nie mogła go poruszyć. Ale mam jeszcze dla niego nową zniewagę, najkrwawszą, najbardziej nieprzebaczalną ze wszystkich. Zobaczymy, czy posunie tak daleco swą podłość.

— Lucjanie, co chcesz uczynić? twoje słowa mnie przerażają! — zawołała pani Gobert.

— Mamo — odezwał się młodzieniec — wszak ty mnie kochasz, nieprawda?

— Czy możesz mi zadawać takie pytanie, moje dziecko? Czy ci nie dowiodłam od twego urodzenia, że ciebie wyłącznie kocham, więcej, niż wszystko na świecie...

— To prawda, moja mamo, dawałaś dowody tego bezustannie; to też nie wątpię, ale spodziewam się, że ty mnie nie kochasz wyłącznie i że część miłości zachowujesz także dla Heleny...

— Tak i ją kocham! ona w mem sercu następuje po tobie.

— Otóż dla ocalenia Heleny, dla ustrzeżenia jej, jak i mnie od najstraszniejszego nieszczęścia, pozostaje mi tylko jeden sposób...

— Jaki?

— Wysłuchaj mnie spokojnie i bez trwogi...

— Mów!

— Skoro prośby i błagania, nie pomogą, trzeba się uciec do podstępu, do gwałtu, w razie potrzeby.

d. c. n.

Nr. Co 19/34.

WEZWANIE

Sąd Grodzki w Będzinie na zasadzie art. 94 Rozp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 1924 r. (Dz. Ust. Nr 100 poz. 926) niniejszem wzywa obecnego posiadacza weksli na sumę 800 zł., wystawionych przez Stanisława Ostrzyckiego a żyrowanych przez Walerego Bujakowskiego, płatnych w dniu 31 grudnia 1933 roku, by posiadacz tych weksli zgłosił się do tutejszego Sądu w przeciągu 60 dni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania i okazał posiadane weksle.

Jeżeli w oznaczonym czasokresie posiadacz powyższych weksli nie zgłosi się do tutejszego Sądu i nie okaże tych weksli Sąd Grodzki wyda orzeczenie, uznając weksle te za umorzone

Sędzia Grodzki
(—) W ZB[illegible]KOWSKI

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

UDZIELAM lekcji na fortepianie. Sosnowiec, Perla nr. 15 m. 29.

A. JABÓBCZYKOWA cechowa mistrzyni wyucza kroju, szycia, modelowania systemem dowolnym. Zgłaszać się Sosnowiec, Grochowa 4, lub Sielec, Barbary 10 p. Kujawa.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na now kurs.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA podręczna uczenica hafTu. Wiadomość: Racławicka 10 Musiałowa.

280 ZŁOTYCH miesięcznie zarobi każda wymowna i inteligentna Pani. Zgłoszenia z dowodami osobistemi Katowice, Kościuszki 2 mieszkania 7 w poniedziałek od 10 — 12 i od 15 — 18.

KTO spośród inteligentnych **PAŃ** i **PANÓW** pragnie należycie wykorzystać swoją energję, pracowitość i wymowę, przytem jest reprezentatywny, może jako podróżujący w bardzo miłym i przyjemnym dziale pracy zarobić 300 — 1000 zł. miesięcznie. Reflektanki (ci) zgłoszą się we własnym interesie w dniu 5 marca br. od godz. 11 — 13-tej i w dnia 6 marca br. od g. 9 — 13-ej i od 15 — 18-tej Katowice ul. Młyńska 5 mieszkanie 4 II p.

PRZEDSTAWICIELKA Przemysłowo - Handlowego Towarzystwa przyjmie natychmiast Panów i Panie inteligentnych bez względu na dotychczasowe zajęcie, powyżej lat 24 ch. Zgłaszać się osobiście z dokumentami w poniedziałek do 5 III. 1934 od godz. 10 — 13-ej. Kielce, Hotel Europejski, pokój Nr. 19.

POTRZEBNA bufetowa do restauracji „Oaza" Sadowa Nr. 3.

POTRZEBNY uczeń na praktykę fryzjerską. Sosnowiec, Kaliska Nr. 14 fryzjer.

PRASOWACZKA do chemicznego potrzebna. Chemiczna Pralnia „Tęcza" Będzin, Kołłątaja 27.

POTRZEBNY uczeń do praktyki fryzjerskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 28. Snopkowski.

SLUSARZ samotny lat 30 zdolny poszukuje w większym domu w Sosnowcu ślusarstwa. Oferty do administracji w Sosnowcu pod „Samotny".

4 Panie i 4 Panów

inteligentnych ponad 24 lat na kierownicze stanowiska w zawodzie kupieckim przyjmie poważne przedsiębiorstwo przemysłowo - handlowe S-ka Zgłaszać się z dowodami ul. Piłsudskiego 14a I. lewa strona w poniedziałek od 10 — 13

POTRZEBNA gospodyni do pojedyńczej osoby może być wdowa lub starsza panna o ile ma gotówkę i małżeństwo nie wykluczone. Adres dokładny Sosnowiec, „Expres Zagłębia" „Wdowiec".

DAM prace za pożyczenie 500 zł. Oferty składać pod „500" do „Expresu".

ZASTĘPCÓW i zastępczyń poszukujemy do sprzedaży rentownych artykułów. Oferty „Expres" Dąbrowa pod „M... [illegible]".

KUPNO i SPRZEDAŻ

OBUWIE

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane i niegwarantowane. Ceny zniżone o 50 proc. z powodu kryzysu. Sosnowiec, Krzywa koło urzędu skarbowego. Kowalski.

PLACE do sprzedania 5 zł. za pręt. Wiadomość: Gołonóg, Babia Ława. Pawluś

MAGIEL w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

OKAZYJNIE do sprzedania kredens stół, 6 krzeseł i stolik do kwiatów, dębowe używane. Sosnowiec, Sielecka nr. 12 lub 27 m 6.

WARSZTAT stolarski i tokarnię sprzedam. Wiadomość: Mazowiecka 7-a.

48 PRĘTÓW placu na Dziewiątym do sprzedania. Wiadomość. Dąbrowa. Reymonta 47.

KUPIĘ wóz używany w dobrym stanie i konia. Oferty do Administracji pod „Rola"

DLA amatora psów sprzedam wilczura czystej rasy dobrze ułożonego. Wajnryb, Sosnowiec Piłsudskiego 42.

SPRZEDAM place — Pańska małe lub 2 większe. Kościuszki 4. Sołtysek.

Na zbliżające się święta

F-ma

„RENOMA"

Sosnowiec, Modrzejowska 20

POLECA

Po cenach niebywale niskich i wielkim wyborze:

Bieliznę męską, damską i dziecinną, pyjamy, ponczochy; skarpety, rękawiczki, kołnierze, krawaty, torebki, swetry, wełnę D.M.C. i. t. d.

Codziennie nowości na składzie!

OBSŁUGA SOLIDNA! CENY STAŁE!

BIELIŹNIARKA z lustrem i tremo dębowe, mało używane tanio do sprzedania. Sosnowiec, Legjonów 29 m. 15.

OKAZYJNIE do sprzedania dom 9 ubikacji w rynku w tem restauracja zaraz do objęcia 5 ubikacji wolne, cena 11.000 zł. Od Częstochowy 14 klm. Dom w Częstochowie 10 ubikacji duża sala, sklep mieszkanie wolne 13.000, wpłata 7.000 reszta 50 miesięcznie, wiele innych najkorzystniej poleca Starkiewicz, Częstochowa Renoma Aleja 21.

NOWOOTWORZONA PRACOWNIA sukien i okryć damskich poleca pierwszorzędne solidne wykonanie „Władysława" Sosnowiec, Leszno 6 I piętro.

KUPIĘ zaraz domek murowany z ogrodem w okolicy Częstochowy lub poza nią. Zgłoszenia proszę kierować do administracji „Expresu" wraz ze szczegółowym adresem i ceną przystępną pod „Domek".

Otomany

Tapczany, materace, kozetki, fotele klubowe, ceny bardzo niskie. Sosnowiec, 1 Maja 14.

DWA place na Środuli do sprzedania. Wiadomość: Wapienna w sklepie Rokity.

PIANINO sprzedam niedrogo. Czeladź. Milowicka 21.

PLAC do sprzedania pod budowę. Będzin. Zagórska 69 Baczek.

SPRZEDAM plac budowlany z ogrodem w Gzichowie. Będzin, Modrzejowska 60 Pisała.

SZAFE, łóżka, stół, kozetka, tapczan, kredens pokojowy, maszynę, sprzedam. Sosnowiec. Florjańska 11. m. 41.

SPRZEDAM dom nowy w Sielcu 55 ubikacji dochód miesięczny 750 zł. pożyczka państwowa 40.000 dopłaty 45.000. Domek nowy 5 ubikacji, Sielec 6.000. Domek przy Czeladzkiej 4 ubikacje 5.000. Place przy przystanku Żeromskiego 90 prętów 300 zł. pręt. Place 2 ul. Piłsudskiego 30 prętowe 200 zł. pręt Sosnowiec, Piłsudskiego 8 telefon 5-26 (przy Stow. Właścicieli Nieruchomości).

DO sprzedania kasa ogniotrwała, dobry stan. Firma „Wygoda" Piłsudskiego 48.

Okazja FORTEPIAN

krótki światowej marki prawie nowy bardzo tanio sprzedam. Wspólna 16 pierwsze piętro lewo.

TYLKO za 1.50 kupisz gwarantowany krem od piegów, plam, pryszczy w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca najtaniej mydła, wody kolońskie, artykuły apteczne oraz fryzjerskie.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera bębenkową do haftu czółenkową 50 złotych okazyjnie Jezór, obok Niwki, Cebrat

SPRZEDAM nowy domek Piaski. Wiadomość: Sosnowiec - Pogoń Pszenna 14 u gospodarza.

SPRZEDAM młyn do mielenia kości, uprząż, siodła, wozy bryczkę pompę szlamówke Sosnowiec. Stara 10.

SPRZEDAM maszynę do szycia tanio „Singera" Lwowska 3 blok 3 m. 43.

MASZYNA damska do szycia i maszyna „Singer" słup sprzedam tanio. Wiadomość dozorca Sienkiewicza 6 Sosnowiec.

SPRZEDAM stoły rozsuwane, biurowe stoły dębowe, Sosnowiec. Kowalska plac Kościelny. Maj.

Harmonje — Akordjony

(fortepianowa klawiatura), stoliczkowe, półtonowe, dwuchrzędówki od 25 złotych. Kornety, flety, skrzypce, wiolonczela, sprzedaję, reperuję, zamieniam. Sosnowiec. 1 Maja 13. Rutkowski.

SKLEP jadłodajnię sprzedam i wieszak z lustrem Hale Rozwoju Pilch.

POWÓZ na gumach do sprzedania. Wiadomość: Wiejska 30.

SPRZEDAM platformę lekką i wóz tanio Sosnowiec, Piłsudskiego 25 Tabor.

BUDKA do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec ul. Czeladzka nr. 34.

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: „Expres Zagłębia".

Zakład tapicerski

Piotra Tomczyka, Sosnowiec, Nowopogońska 19 poleca otomany, materace, kozetki, tapczany, fotele, ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

DO sprzedania maszyna pończosznicza tanio byle zaraz. Średnia 8 Wieczorek.

STEFANJA CHORZELSKA, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 parter tel. 10-85 poleca najświeższe kreacje paryskie, pasy, biustonosze całości. Robota wykwitna.

TANIO polecam chodniki, dywany, linoleum, ceraty, frendzle, chwasty. Przybory rybołówcze nadeszły. Sztajer, Będzin, Kołłątaja 29.

WAPNO

budowlane grube I-go gatunku wysokoprocentowe polecają: Wapienniki „BRYNICA" Sosnowiec 3-go Maja 5, telefon 1-59.

KILIMOWY warsztat okazyjnie kupię Zgłoszenia do adm. pod „Kilomowy".

SKLEP z mieszkaniem w dobrym punkcie w Sosnowcu do sprzedania. Piłsudskiego 59.

KUPUJĘ wszelkie meble używane oraz pianina, maszyny i dywany. Targowa 5/9 m.

SPRZEDAM gospodarstwo z zabudowaniami. Morga ogrodu owocowo - warzywnego, 15 mórg ziemi pszennej, 11 mórg lasu. Gmina poczta, kościół, fabryka w miejscu. Wiadomość Por... koło Zawiercia M. Skrzypczyk.

1 złoty

kosztuje rama do firanki. Oprawa obrazów po cenach najniższych. „Artes" Sosnowiec obok kościoła.

MEBLE otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak, Sosnowiec, Nowopogońska 17.

SPRZEDAM z powodu wyjazdu dobrze prosperujący zakład fryzjerski damsko męski na 6 obsług w Kielcach. Oferty do „Expresu Zagłębia" Kielce „Okazja"

Miód

prawdziwy leczniczy

GRZYBY

prawe (żółciaki) po 8 zł. kg. Koziołków Jędryczek. Sosnowiec 3-go Maja 21.

PŁYTY piekarskie Wielk. Radenburg, znanej dobroci kafle wyborowe, płytki ścienne glasurowane, cegły i zaprawa szamotowa wapno gaszone, koks, dykty oraz wszelkie przybory do pieców sprzedają po cenach konkurencyjnych na Starym Sosnowcu ul. Stara 4.

LOKALE

MAŁŻEŃSTWO poszukuje od 1 kwietnia pokoju z kuchnią. Oferty składać do administracji „Expresu Zagłębia" dla B. R.

POSZUKUJE dwuch pokoi z kuchnią. Zgłoszenia Expres Sosnowiec dla „Solidnych"

PRZYJMĘ samotnego pana na mieszkanie. Czysta 5 m. 8.

ZARAZ do wynajęcia: 1 pokój 2 pokoje i 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

DO wynajęcia pokój z kuchnią. Wiadomość: Pogoń Pszenna 16.

LOKALE przemysłowe i garaże do wynajęcia Sosnowiec. Piłsudskiego 25.

LOKAL dwupokojowy z kuchnią nadający się na cele przemysłowe zaraz wynajmę Piłsudskiego 56.

POKÓJ umeblowany lub nie, z oddzielnem wejściem do wynajęcia dla samotnej osoby. Sosnowiec, Długa 26.

POKOIK umeblowany dla dwóch solidnych panów, Leszno 4 m. 3.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO legitymację i kwity zapłacone Kasie Skarbowej Klicha Antoniego, Stefana Łusickiego. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem wieś Porąbka.

ZGUBIONO książeczkę Kasy chorych wydaną w Sosnowcu na imię Stanisław Szwaja.

ZGUBIONO torebkę w poczekalni dworcowej z książką Kasy Chorych na nazwisko Jan Kożuch. Znalazca zwróci za wynadrodzeniem.

UFNARSKI LEON zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

KARTĘ rzemieślniczą Starostwa Olkuskiego na prowadzenie rzemiosła rzeźniczego zgubiłem, którą unieważniam. Walenty Strzałka Wolbrom.

ZGUBIONO dowód osobisty Nr. 2408 na imię Helena Szapiro, wydany przez magistrat Sosnowca.

MATRYMONIALNE

CZY znajdę pannę lub wdowę materjalnie niezupełnie zależną posiadam parę set złotych nadto mały handel. Gotów jestem przyjęć każdą propozycję zapewniającą przyszłość, kawaler 33 lat. Korespondencje poważne kierować „Expres" Będzin pod „Propozycje".

RÓŻNE

F... ...NY, pianina inne instrumenty ...awia stroi Centaur, tel 8-69 Sosnowiec

PRALNIA Chemiczna i biała „Wiktorja" przypomina Sz. Klijenteli że sezon letni nadchodzi, a z powodu większego nawału pracy przed świętami proszę przeto uprzejmie swoich Klijentów o łaskawe nadsyłanie garderoby wcześniej. Pralnia „Wiktorja" Czeladź, Rynkowa 1.

DUDEK FRANCISZKĘ zamieszkałą w Dąbrowie Górniczej wzywam do zapłacenia zaległego komornego zł. 272.— zasądzonych mi trzema wyrokami sądu Grodzkiego i Okręgowego. Piotr Zander, Dąbrowa Górn.. Łukasińskiego 20.

POSZUKUJĘ koncesji wódczanej na Zagłębie najchętniej na Dąbrowę. Zgłoszenia „Expres" Sosnowiec pod „104109"

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 18 — 20.

SKLEP obszerny do odstąpienia. Wiadomość w składzie papieru A Placków ny Hale Tow. „Rozwój" Sosnowiec.

OGRÓD, plac jednomorgowy w dzierżawę w Sosnowcu. Wiadomość „Administracja Expresu".

OSTRZEGAM poraz drugi przed kupnem albo przepisem domu od Franciszka i Rozalji Sadowskich, obciążonego długami dwa tysiące złotych należące do Andrzeja i Heleny Szleków do odwołania przez Andrzeja Szleka. Klimontów, Główna.

ZA długi żony Janiny z Oziebłów nie odpowiadam Buła Czesław.

GARAŻ i szopę wynajmie „Krakowianka" Sosnowiec. Sienkiewicza 1.

ZAGINAŁ pies 1 marca wieczorem, wyżeł niemiecki, krótkowłosy, bronzowy nakrapiany, ogon obcięty. Odprowadzić za nagrodą Rudna 6 Zieleniewski, telefon 6-67

ŁAŃCUCH OD MOTOCYKLA zgubiłem na drodze Milowice — Piaski. Znalazce uprasza się o zwrot za wynagroniem 10 zł. Wójcikiewicz kopalnia „Czeladź".

MŁODĄ sylwetkę osiągnie Pani w modnym dobrze skrojonym gorsecie, pasie i staniczku, a dobre zdrowie w pasie leczniczym „Rozalja" Sosnowiec, Deblińska 11. Ceny przystępne.

ODSTAPIĘ herbaciarnie Hale Rozwoju niedrogo Sosnowiec, przy składzie wódek Wójcik

ZA długi żony mojej Florentyny z Paschalskich nie odpowiadam. Zommer Władysław.

Ogłaszajcie się w „Expresie Zagłębia".

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.